

PRACA POLITYCZNA DECYDUJE O WYNIKACH PRODUKCYJNYCH str. 3
DLACZEGO ZOSTAŁ ODRZUCONY PROJEKT PLANU POŁOWÓW NA ROK 1952, OPRAWY PRZEZ ADMINISTRACJĘ „DALMORU“ str. 4

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 259 (1537)

GDAŃSK, WTOREK 2 PAŹDZIERNIKA 1951 R.

CENA 15 GROSZY

Wszyscy do współzawodnictwa na cześć 34 rocznicy Rewolucji Październikowej!

Apel budowniczych Żerania do ludu pracującego Polski

W dniu 7 listopada pierwszy samochód „M 20 - Warszawa“ opuści fabrykę

WARSZAWA. PAP. Dnia 1 bm., na wielkim wiecu, budowniczym i załoga produkcyjna budowli socjalizmu — Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu, rzuciła wezwanie do ogólnokrajowego współzawodnictwa pracy dla uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Na cześć Wielkiej Rewolucji, która zapoczątkowała nową erę — epokę Lenina i Stalina — załoga FSO zobowiązała się przyspieszyć budowę tej pierwszej w Polsce fabryki samochodów osobowych i dnia 7 listopada wypuścić pierwszy samochód „M-20 Warszawa“.

Wielki wiec załogi zgromadził wszystkich robotników, pracowników technicznych i administracyjnych, Przewodniczący rady zakładowej otwiera wiec.

Sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR tow. Zbroch mówi o znaczeniu Wielkiej Rewolucji Październikowej. Rewolucja Październikowa — mówi on — otworzyła nową epokę w dziejach ludzkości, epokę zwycięstwa socjalizmu nad starym, zgnitym ustrojem kapitalistycznym — epokę, która niesie wolność wszystkim ludziom pracy na całym świecie.

Fabryka Samochodów Osobowych, ta wielka budowa Planu 6-letniego, jest symbolem przyjaźni polsko - radzieckiej, bo właśnie Związek Radziecki dostarcza nam dokumentacji technicznej, maszyn i urządzeń mechanicznych potrzebnych dla uruchomienia produkcji.

Na trybunę wchodzi po kolei produkujący robotnicy, którzy w imieniu poszczególnych działów fabryki i swoim własnym głosem są zobowiązani na cześć 34 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Entuzjazm załogi FSO rośnie w momencie odczytywania apelu do ludu pracującego całej Polski o podjęcie wielkiego współzawodnictwa na cześć 34 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Wezwanie głosi m. in.: DO WSZYSTKICH ZAŁÓG ROBOTNICZYCH, DO WSZYSTKICH LUDZI PRACY W POLSCE.

Jesteśmy w przededniu 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, która na jednej szóstej części kuli ziemskiej zmiołła burżuazyjny porządek wyzysku i ucisku i odmienna dół ludu pracującego. W wyniku Rewolucji Październikowej powstało pierwsze na świecie państwo socjalistyczne — Związek Radziecki, państwo robotników i chłopów, gdzie praca stała się sprawą czci i honoru. Wielka Rewolucja Październikowa zapoczątkowała nową erę w dziejach ludzkości — erę socjalizmu.

Dzięki Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej naród nasz odzyskał wolność. Związek Radziecki uratował ludzkość od zagłady w czasie ostatniej wojny światowej.

34 rocznicę Rewolucji Październikowej obchodzimy w okresie, kiedy imperializm amerykański bezczelnie wskrzesza hitlerowski Wehrmacht, śmiertelnego wroga Polski, śmiertelnego wroga narodu polskiego.

Weber tych zbrodniczych kno-wan imperializmu amerykańskiego, naród nasz, skupiony w narodowym frontie walki o pokój i Plan 6-letni, manifestuje swoją gotowość obrony pokoju, wzmo-

nia wysiłków dla wykonania planów produkcyjnych, zwiększenia wydajności pracy i umocnienia naszego kraju, stojącego u boku Związku Radzieckiego w wielkim obozie pokoju.

Klasa robotnicza i cały naród polski tym goręcej wyrażają swoje głębokie przywiązanie do Związku Radzieckiego i jego wodza — wielkiego Stalina. Naród nasz, pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej awangardy — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — buduje ofiarnie i nieugięcie zrebny nowy gmach silnej i przemysłowej, socjalistycznej Polski, która zapewni trwały dobrobyt mas pracujących i rozkwit kultury i nauki.

Zaczęły już dymić kominy wielkich obiektów socjalistycznego budownictwa. Masy pracujące naszej ojczyzny wnoszą w patriotycznym trudzie budowie socjalizmu. Każdy dzień przynosi wieści o nowych, potężnych fabrykach, nowych piecach hutniczych, nowych elektrowniach, nowych osiedlach. Rośnie wspaniale nasza Warszawa. Takiego tempa budow-

nictwa nigdy dotychczas nie znał nasz kraj, nie byłoby ono nigdy do pomyślenia w przedwojennych warunkach, pod rządami kapitalu i zdrady narodowej. Nigdy nie zdobyliśmy się w przedwojennych warunkach na taki wielki zakład, jak Fabryka Samochodów Osobowych, która otworzy nowy etap motoryzacji naszego kraju.

Dziś, w przededniu 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — my, załoga budująca Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu w Warszawie, zobowiązujemy się uczcić tę wielką rocznicę przedterminowym uruchomieniem produkcji.

W dniu 7 listopada 1951 r., przez skrócenie o 54 dni terminu uruchomienia wydziałów nadwoziowych i montażowego, wypuścimy z taśmy FSO pierwszy samochód osobowy „M-20 Warszawa“.

Załoga budowlana zobowiązuje się oddać do użytku w dniu 5 października, tj. na 25 dni przed terminem hale Nr 1, wykonać do dnia 15 października, tj. na 46 dni przed terminem magazyn hali Nr 2 oraz przyspieszyć o 10 dni wykonanie w stanie surowym hali Nr 3. Przedterminowa realizacja tych zobowiązań umożliwi przyspieszenie budowy całej fabryki.

Załoga „Elektromontaży“ w dniu 13 października, tj. na 4 dni przed terminem zobowiązuje się ukończyć instalacje siły i światła oraz instalacje wysokiej częstotliwości.

Załoga Zjednoczenia Instalacji Przemysłowych Nr 1 i Przedsiębiorstwa Urządzeń Klimatycznych podniesie wydajność pracy o 18 proc. i zobowiązuje się oddać instalacje do eksploatacji do dnia 15 października.

Załoga wydziału remontowego FSO odda o 54 dni przed terminem do eksploatacji przenośniki płaskie i przenośniki podwieszane oraz urządzenia produkcyjne, jak: kabiny lakiernicze, suszarki itp. o łącznej wadze 1.500 ton.

Przedterminowe wykonanie tych prac pozwoli załodze wydziału remontowego uzyskać w bież. roku dodatkową produkcję w wartości 4.200.000 zł.

Załoga narodziłowi zobowiązuje się wykonać do dnia 8 października b. r. 3.500 sztuk przyrządów i narzędzi spawalniczych, montażowych i kontrolnych oraz dać do końca br. dodatkową produkcję wartości około 1.000.000 złotych.

W zakończeniu wezwanie głosi: Wzywamy wszystkich ludzi pracy w Polsce, ludzi pracy miast i wsi do uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zobowiązaniami produkcyjnymi, wzmożeniem tempa pokojowej pracy nad przebudową i rozbudową naszego kraju, w walce o pokój i Plan 6-letni.

WSZYSTCY DO WSPÓŁZAWODNICTWA NA CZEŚĆ ROCZNICY WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA!

Depesza Józefa Stalina do Mao Tse-tunga

MOSKWA PAP. Agencja Tass podaje tekst telegramu wysłanego przez Józefa Stalina do przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tunga. Telegram brzmi:

W dniu II rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej proszę Was, Towarzyszu Przewodniczący, o przyjęcie moich przyjacielskich pozdrowień.

Przesyłam wielkiemu narodowi chińskiemu, rządowi Chińskiej Republiki Ludowej i Wam osobiście serdeczne życzenia dalszych sukcesów w budownictwie ludowo-demokratycznych Chin.

Niech nadal krzepnie wielka przyjaźń Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego, trwała gwarancja pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie!

(— J. STALIN

Pod znakiem oszczędności i zwiększenia produkcji rozpoczęła się kampania cukrownicza

WARSZAWA. PAP. W dniu 29 września cukrownia Przeworsk pierwsza w Polsce rozpoczęła kampanię cukrowniczą roku 1951/52. W związku z tym wiceminister Przemysłu Rolnego i Spożywczego inż. Krzyżanowski udzielił redaktorowi gospodarczemu PAP wywiadu, w którym omówił najważniejsze zadania oraz możliwości tegorocznej kampanii cukrowniczej.

Druga kampania cukrownicza Planu 6-letniego — mówi wiceminister Krzyżanowski — została rozpoczęta. Stawia ona poważne zadania zarówno przed robotnikami przemysłu cukrowniczego, jak i przed plantatorami buraka cukrowego.

Plan kampanii przewiduje dalsze podwyższenie produkcji w stosunku do roku ubiegłego. Cukrownictwo da krajowi w tegorocznej kampanii ponad 1 milion ton cukru.

Plantatorzy buraka cukrowego, od których w poważnym stopniu zależy przebieg kampanii, powinni jak najstaranniej przeprowadzić wykopki buraków. Musi być podjęta bezwzględna walka ze stratami surowca, od chwili wykupu buraka aż do jego przerobu. Obowiązują do tego plantatorów jak i załogi cukrowni.

Załogi cukrowni są przygotowane właściwie do kampanii. Ruch współzawodnictwa rozwija się co

raz lepiej. Będzie prowadzona walka o jak najniższe straty przy robocie cukru, czego gwarancją jest podjęcie szeregu zobowiązań przez poszczególne załogi robotnicze. Rozwinęła się również szeroka akcja oszczędności węgla i materiałów pomocniczych.

Cukrownictwo jest organicznie związane z rolnictwem. — kończy wiceminister Krzyżanowski — i tylko ściśła współpraca robotników i chłopów — plantatorów zapewni sprawne i oszczędne przeprowadzenie kampanii. Ta wspólna praca, będąca wyrazem pogłębiającego się sojuszu robotniczo-chłopskiego, jeśli będzie dobrze pojęta i należycie zrealizowana, przyniesie krajowi dalszą zwiększoną produkcję cukru, a tym samym podniesie konsumpcję cukru, która w roku ub. wynosiła 25 kg na jednego mieszkańca.

Długoterminowy układ handlowy między ZSRR i NRD

MOSKWA PAP. W wyniku rokowań z delegacją rządową Niemieckiej Republiki Demokratycznej, które odbyły się w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia, 27 września podpisano w Moskwie długoterminowy układ o wymianie handlowej między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Dażąc do dalszego rozwoju wymiany towarowej, strony doszły do porozumienia w sprawie znacznego zwiększenia obrotów handlowych między ZSRR i NRD na okres 1952 — 1955.

Jednocześnie podpisano porozumienie o współpracy naukowo-technicznej pomiędzy ZSRR i Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Złączeni nierozzerwalną przyjaźnią kroczyły wspólną drogą, w zwycięskiej walce o pokój

Uroczysta akademia w Warszawie z okazji święta narodowego Chin

WARSZAWA PAP. W przededniu drugiej rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej — 30 września br. odbyła się w sali Rady Państwa uroczysta akademia, na którą przybyli członkowie Rady Państwa, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele stronnictw politycznych, Wojska Polskiego, związków zawodowych i organizacji społecznych.

Na akademii obecny był ambasador Chińskiej Republiki Ludowej Peng Ming-chih i członkowie ambasady oraz przedstawiciele dyplomatyczni państw zaprzyjaźnionych.

Akademie zagaja wicepremier Zawadzki, podkreślając m. in., że „swe historyczne zwycięstwa chińska klasa robotnicza i naród chiński odniosły i odnoszą, dlatego, że przewodzi im zahartowana w dziejach walk klasowych, ujętą postępującą się bojomym orężem marksizmu-leninizmu, związana głęboko z ludem awangarda — bohaterka Komunistyczna Partia Chin, na czele z niezłomnie oddanym sprawie Lenina-Stalina wielkim wodzem narodu chińskiego tow. Mao Tse-tungiem na czele.

W drugą rocznicę proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej,

pozdramyśmy gorąco i serdecznie naród chiński, jego partię komunistyczną i jego wodza Mao Tse-tunga.

Sukcesy Chin Ludowych są również naszymi sukcesami. Wyrażamy niezłomne przekonanie, że twórcy wysiłku Chin Ludowych, walczących w pierwszych szereżach ludów Azji u boku wielkiego Związku Radzieckiego — wysiłku i zmagania, których treścią, podobnie jak w Polsce i wszystkich krajach demokracji ludowej — jest walka o pokój, bezpieczeństwo i lepszą przyszłość ludów — odnosią pełny i ostateczny triumf“.

Referat tow. Józwiaka-Witolda

Referat o wielkich osiągnięciach Chińskiej Republiki Ludowej wygłosił członek Biura Politycznego

KC PZPR i członek Rady Państwa tow. Józwiak-Witold.

Obchodzimy dziś drugą rocznicę utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej, obchodzimy święto wielkiego narodu, który przez 30 lat prowadził bohaterką, pełną poświęcenia i heroizmu walkę o swą wolność, o ziemię dla chłopów, o pracę dla robotnika, o szczęście dla milionów głodujących dzieci chińskich.

Po Rewolucji Październikowej, która zapoczątkowała nową erę w dziejach ludzkości, po zwycięstwie Armii Radzieckiej nad hitleryzmem, które pozwoliło narodom Europy wschodniej i środkowej wkroczyć na drogę socjalizmu — zwycięstwo rewolucji chińskiej jest trzecim z rzędu po tym samym wyłomem rozszerzającym obszary świata wolnego od imperializmu. Zwycięstwo rewolucji chińskiej zadało dotkliwy cios kapitalizmowi międzynarodowemu, a

przede wszystkim imperializmowi amerykańskiemu.

U podstaw zwycięstwa rewolucji chińskiej leżą idee Wielkiego Października. Genialni wodzowie Zwycięskiego Października Le-

nin i Stalin wytyczyli drogi walki narodowo-wyzwoleńczej, wskazali perspektywę wyzwolenia narodów kolonialnych i zależnych.

(Dokończenie na str. 2).

Czerpcie mądrość, hart i doświadczenie ze skarbniicy osiągnięć Kraju Rad

Przemówienie min. Rapackiego w dniu rozpoczęcia nauki na wyższych uczelniach

W dniu inauguracji nowego roku akademickiego — 1 października br. minister Szkół Wyższych i Nauki, Adam Rapacki wygłosił w Uniwersytecie Warszawskim przemówienie, w którym stwierdził m. in.:

Wyższe uczelnie — są kuźnią świadomości przyszłych kadr, które decydują o rozwoju gospodarki, siły i kultury narodowej. Plan 6-letni domaga się od wyższych uczelni wykształcenia 140-tysięcznej rzeszy młodych specjalistów nowej, ludowej inteligencji.

W roku 1952 mamy przekazać gospodarce i kulturze narodowej blisko pięć razy więcej absolwentów, niż wyszkolili ich uczelnie burżuazyjne. Polski w szczytowym roku swej działalności: 1936.

Plany studiów i programy nauczania są trudne i napięte. Dlatego wymagają one bardzo dużo sumiennej pracy od młodzieży, profesorów i asystentów.

Nie wszystkie jeszcze zadania szkolnictwa wyższego ujęte są w cyfry Planu 6-letniego. Dopiero w tym roku rozpocznie się na szerszą skalę planowanie pracy naukowo-badawczej. Trzeba będzie dokonywać tego w stałej walce o pogłębienie i coraz szersze stosowanie naukowej metody materializmu dialektycznego — przeciwko burżuazyjnemu idealizmowi we wszelkich jego formach.

Rok, który się rozpoczyna — musi przynieść przełom w tem-

pie i jakości kształcenia młodych kadr naukowych. Zadanie to jest przede wszystkim zadaniem wyższego szkolnictwa.

W roku, który rozpoczynamy, — będzie trwała dalej przebudowa uczelni i wyższego szkolnictwa, rugowanie do reszty pozostałości burżuazyjnego a nawet feudalnego i rzemieślniczego ustroju przedwojennej wyższej szkoły; walka o nowoczesny socjalistyczny typ wyższej uczelni Polski Ludowej.

Zwracając się do podstawowej kadry uczelni polskich — rektorów, dziekanów, profesorów i młodych pracowników nauki, min. Rapacki wskazuje na ich zadania: zorganizować, zaplanować, rozwijać pracę naukową-badawczą w wyższych uczelniach, coraz lepiej uczyć i wychowywać młodzież oraz kształcić nowe młode kadry naukowe.

Pod adresem młodzieży mówca stwierdza: Waszym obowiązkiem jest gruntowna, sumienna praca. Macie wejść w szeregi inteligencji rodzącego się narodu socjalistycznego. Rozwijajcie w sobie mądrą i gorącą miłość do człowieka, do własnego narodu, do wszystkich ludzi na świecie

godnych tego imienia. Rozpalajcie więc w sobie leninowską, mądrą i gorącą nienawiść do ludzkiego nieszczęścia, do krzywdy społecznej, do wyzysku, do ciemnoty, do zbrodni, do ich przyczyn i ich sprawców.

Uczcie się walczyć — w szeregach. Skupiajcie się dokoła przodkującej siły tej walki — klasy robotniczej. Orientujcie się na jej awangardę, bierzcie przykład z jej wodzów. Czerpcie wiarę w zwycięstwo i mądrość, hart i doświadczenie — z historii, z życia i z historycznej dla ludzkości walki kraju Rewolucji Październikowej, kraju socjalizmu — kraju Stalina.

Z całego świata

W Bukareszcie odbył się wielki wiec młodzieży stolicy, poświęcony walce o pokój. Na wiecu obecne były delegacje młodzieży Chin, Indii, Australii, Brazylii, Argentyny, Portoryko, Meksyku i Portugalii.

W kopalniach Zagłębia Karagandyńskiego przeprowadzono próby nowych radzieckich kombinatów węglowych. Kombinaty te mechanizują całkowicie proces wydobycia węgla w kopalniach o dużej grubości pokładów węgla.

Pariski korespondent dziennika „De Volkskrant“ donosi że w Paryżu ma powstać wkrótce „instytut wojenny paktu atlantyckiego“, jako centralny ośrodek szkoleniowy dla kadry oficerskiej tzw. „atlantyckich sił zbrojnych“.

Strajk powszechny w Teheranie przeciwko zakusom W. Brytanii

PARYŻ PAP. Jak donoszą z Teheranu strajk na znak poparcia polityki rządu Mossadeka i na znak protestu przeciwko mieszaniną się imperialistów brytyjskich do spraw wewnętrznych Iranu — miał przebieg imponujący.

30 września rano wszystkie fabryki, zakłady pracy i instytucje miejskie były zamknięte. Zamknięta była także większość sklepów. Komunikacja miejska została wstrzymana.

Wielotysięczne rzesze mieszkańców Teheranu zapełniły ulice i u-

daty się na plac przed gmachem parlamentu. Manifestanci nieśli transparenty z hasłami wyrażającymi poparcie dla polityki rządu Mossadeka w sprawie nacjonalizacji przedsiębiorstw naftowych oraz potępiającymi deputowanych do parlamentu, którzy występowali przeciwko nacjonalizacji, jako sługusów imperialistów i zdrajców narodu. Manifestanci wznosili okrzyki, w których domagali się pozabawienia tych deputowanych mandatów do parlamentu.

O sztukę w służbie ludu, socjalizmu i pokoju

Inauguracja roku akademickiego w wyższych uczelniach artystycznych

Przemówienie radiowe wiceministra W. Sokorskiego

WARSZAWA PAP. Wraz ze wszystkimi wyższymi uczelniami, także wyższe szkoły artystyczne w całym kraju zainaugurowały w dniu 1 bm. rok akademicki.

Nowy rok akademicki stanowić będzie dalszy etap na drodze realizacji reformy szkolnictwa artystycznego, polegającej na jego ideologicznym pogłębieniu, oraz ścisłym powiązaniu sztuki z potrzebami narodu zdążającego do socjalizmu.

W 19 państwowych wyższych uczelniach artystycznych kształcić się będzie około 3 tysięcy studentów, z tej liczby 800 na pierwszym roku studiów. Blisko 50 proc. młodzieży rozpoczynającej naukę jest pochodzenia robotniczo-chłopskiego.

Podczas uroczystości inauguracji we wszystkich uczelniach artystycznych w całym kraju, zebrani wysłuchali wygłoszonego przez radio, przemówienia wicemin. Kultury i Sztuki Sokorskiego, który stwierdził m. in.

Od pierwszych lat istnienia Polski Ludowej rząd i państwo polskie przywiązują wielką wagę do rozwoju szkół artystycznych, otaczając uczącą się młodzież serdeczną opieką.

Wyższe szkoły artystyczne, będąc kuźnią nowych kadr przyszłych adeptów sztuki, stanowią w naszym życiu kulturalnym zasadnicze ogniwo, kształtujące oblicze narodowej sztuki epoki socjalizmu.

Dziewiętnaście naszych wyższych szkół artystycznych skupia młodzież, której zadaniem będzie

W obronie prof. Du Bois

ofiary faszystowskiego terroru w USA

Apel polskich uczonych

WARSZAWA PAP. Naukowcy polscy uchwaliли apel zawierający protest przeciwko pociąganiu przez rząd Stanów Zjednoczonych do odpowiedzialności sądowej prof. Du Bois. W apelu tym m. in. czytamy:

W dniu 2 października br. prof. William E. B. Du Bois ma stanąć przed sądem Stanów Zjednoczonych. Został on pociągnięty do odpowiedzialności za to, że pracował dla pokoju i wzywał swoich współbraci do podpisania Apelu Sztokholmskiego.

Dołączamy nasz głos protestu do głosów uczonych i ludzi postępu na całym świecie, żądających uniewinnienia prof. Du Bois.

Apel podpisał: rektor Bierzanek Remigiusz, prof. Bukowski Jerzy, rektor Chalasiński Józef, prof. Czetwertyński Edward, prof. Dembowska Jan, rektor Goetel Walerja, prof. Infeld Leopold, prof. Jodłowski Jerzy, prof. Jonscher Karol, prof. Kaczorowski Michał, prof. Kozłowski Roman, rektor Kulczyński Stanisław, prof. Lehr Sławomir, prof. Manteuffel Jerzy, rektor Marchlewski Teodor,

W Szczecinie odbyła się konferencja czytelników dziennika „Wolność”

SZCZECIN PAP. Z inicjatywy redakcji gazety „Wolność” i przy pomocy Wojewódzkiego Zarządu TPPR, odbyła się w Szczecinie pierwsza wojewódzka konferencja czytelników i korespondentów gazety „Wolność”. Do kilkuset uczestników konferencji, wśród których znajdowali się robotnicy, chłopcy, aktywiści organizacji młodzieżowych i kobiecych, przemówił przedstawiciel redakcji Leon Piotrowski.

Liczni uczestnicy dyskusji podkreślali nieocenioną pomoc, jaką okazuje gazeta „Wolność” polskiemu masom pracującym w dziedzinie rozwoju współwzrostu państwa i racjonalizatorstwa, zastosowania przodujących metod pracy stacha nowców i korabielnikowców.

Uczestnicy konferencji uchwaliłi jednogłośnie rezolucję, w której postanawiają w nadchodzącym Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, jeszcze bardziej zacieśnić więzy przyjaźni z narodami ZSRR, upowszechnić gazetę „Wolność”, wprowadzając zbiorowe czytanie artykułów i no

Monachium nie powtórzy się!

Plenum Czechosłowackiego KOP w rocznicę haniebnego układu

PRAGA PAP. W związku z 13 rocznicą zdradzieckiego podpisania układu monachijskiego odbyło się w Pradze rozszerzone Plenum Czechosłowackiego Komitetu Obróńców Pokoju.

Przeciw podżeganiu do wojny

Uchwały Europejskiego Komitetu Robotniczego

BERLIN PAP. W dniach od 26 do 29 września odbywały się w Berlinie obrady Europejskiego Komitetu Robotniczego przeciwko remilitaryzacji Niemiec.

W toku obrad powzięto szereg uchwał w sprawie wzmożenia walki klasy robotniczej krajów europejskich przeciwko niebezpieczeństwu nowej wojny światowej, przygotowywanej przez imperialistów amerykańsko - angielskich.

służyć narodowi, służyć socjalistycznej ojczyźnie w dziele tworzenia realistycznego teatru, muzyki i sztuk plastycznych.

Realizując te zadania, musimy zawsze pamiętać, że sztuka Polski Ludowej, sztuka narodu budującego socjalizm, sztuka narodu broniącego pokoju wespół z innymi miłującymi pokój narodami świata, jest i pozostanie sztuką walczącą, sztuką, która za grzewa ludzi naszej ojczyzny do walki o jej wielkie jutro, która uczy kochać własny naród i jego walkę o socjalistyczną przyszłość.

W tym samym czasie, gdy sztuka oparta na metodzie socjali-

stycznego realizmu uczy kochać i poznawać życie, poznawać jego piękno, formalizm — sztuka gładzącego kapitalizmu, usiłuje odwrócić uwagę człowieka od spraw jego bytu, od obiektywnych praw rozwoju społecznego, usiłując tym samym życie i wyobrażenia o nim zdeformować i zohydzić.

Formalizm nie chce widzieć wielkiego kulturalnego dziedzictwa narodu i chce zagrozić narodowej kulturze drogę do marszu w przyszłość. Natomiast sztuka narodowa epoki socjalizmu wyraża z nieśmiertelnego pnia najlepszych postępów tradycji, z wielkich doświadczeń Związku Radzieckiego, a wreszcie z doświadczeń wszystkich narodów, których wysiłek składa się na prawdziwie humanistyczną kulturę człowieka.

Idąc do szkół i zdobywając sztukę artysty, musicie zawsze pamiętać o tym, że wasza praca i sztuka są nierozdzielnie związane z pracą i walką całego narodu.

Czeka nas rok wytężonej pracy. Rok walki o podniesienie poziomu ideologicznego i artystycznego naszych szkół.

Chińska Republika Ludowa potężnym bastionem pokoju w Azji

(Dokończenie ze str. 1)

Wtem tej bezwstydną polityką była operetkowa konferencja w San Francisco, w sprawie tzw. traktatu pokojowego z Japonią. Ale amerykańscy agresorzy nie przewidzieli, iż haniebną dyktat w San Francisco, będącą tak oczywistą prowokacją, wywoła jednomyślny sprzeciw ludów Azji. Traktatu tego nie podpisał Związek Radziecki, nie podpisały kraje demokracji ludowej, nie podpisał kraj, który jest bezpośrednio zainteresowany w pokojowym uregulowaniu problemu Japonii — Chiny Ludowe. Nie podpisały traktatu Indie i Burma. I tak, traktat w San Francisco, miał wzmocnić pozycję imperialistów amerykańskich — skompromitował ich w oczach narodów Azji i zbliżył ludy Azji do Chin Ludowych i do Związku Radzieckiego, który konsekwentnie i bezlitośnie demaskuje faktyczne zamierzenia Waszyngtonu.

Przeliczyli się imperialiści amerykańscy w Korei. Nie udało im się, mimo przewagi technicznej, mimo pomocy ze strony zaprzęgniętych satelitów, zrealizować swych zbrodniczych planów. Narod chiński pragnął i pragnie pokojowego rozwiązania sprawy Korei i niejednokrotnie wypowiadał się za wycofaniem wszystkich obcych wojsk z Korei.

Kiedy jednak imperialiści amerykańscy zaczęli prowokacyjnie, systematycznie bombardować wsie chińskie, naruszać granice powietrzne Chin — naród chiński w obronie przed agresją amerykańską, posłał najlepszych swych synów — ochotników na front, dla obrony wolności bratniego, sąsiedniego narodu koreańskiego, dla obrony granic Chin, dla obrony swej niepodległości.

Jesteśmy pewni, że bohaterscy żołnierze, pogromcy Ciang Kajszy, nieustraszeni wojownikowie koreańscy w swej walce o najslusniejszą sprawę — sprawę wolności i pokoju — zwyciężą!

Naród polski żywi głęboką przyjaźń do narodu chińskiego. Walka narodu chińskiego o nowe lepsze jutro bliska jest sercu narodu polskiego. Każdy dzień pogłębia więzy przyjaźni i współpracy między naszymi narodami. Wmacnia

Wszelkie jednak usiłowania, by zmusić aresztowanych do zdrady ojczyzny — pozostały bezowocne. Nota żąda zwolnienia aresztowanych i umożliwienia im natychmiastowego powrotu do kraju. MSZ domaga się również wydania osób winnych porwania obywateli czechosłowackich i zwrócenia uprowadzonego w swoim czasie pociągu.

Uroczyste otwarcie w Warszawie wystawy sztuki chińskiej

WARSZAWA PAP. W dniu 1 politycznych, Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, organizacji społecznych oraz reprezentacji świata kulturalnego i artystycznego.

Na otwarcie wystawy obecny był ambasador Chińskiej Republiki Ludowej Peng Ming-chih wraz z członkami ambasady. W uroczystości wzięli udział członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowani w Warszawie.

Walka narodu irańskiego

Konflikt brytyjsko-irański uległ poważnemu zaostrzeniu. Rząd Iranu polecił wszystkim technikom brytyjskim opuścić do 4 października terytorium kraju. Od chwili wydania tego zarządzenia a więc od wtorku wypadki zaczęły się toczyć z zawrotną szybkością.

Marynarka brytyjska skoncentrowana w pobliżu wybrzeży irańskich przeszła do czynnych prowokacji. Zarządzono manewry połączone z ostrym strzelaniem. Strona irańska odpowiedziała oświadczeniem, że opracowano wszystkie kroki przygotowane na wypadek brytyjskiej interwencji; wydano rozkaz koncentracji floty irańskiej w pobliżu Abadan oraz zaminowania rafinerii w Abadan.

Rząd brytyjski, za namową Waszyngtonu, postanowił przekazać sprawę Radzie Bezpieczeństwa. Rząd Attlee domaga się od Iranu podporządkowania decyzji Trybunału Międzynarodowego oraz uchylenia zarządzenia w sprawie wysiedlenia 550 techników brytyjskich. Równocześnie w oświadczeniu oficjalnym rząd brytyjski zapowiada podjęcie kroków, aby „zapobiec sprzedaży przez Iran nafty jakiegokolwiek trzeciej stronie”.

Trudno doprawdy o bardziej cyniczne i bezceremonialne wtrącanie się w wewnętrzne sprawy innego państwa jak to, które zademonstrował rząd Labour Party w konflikcie naftowym z Iranem. Czy parlament irański miał bowiem prawo uchwalenia ustawy o nacjonalizacji źródeł naftowych? Niewątpliwie jest to suwerenne prawo każdego państwa.

Natomiast rząd atlantyckich „socjalistów” jest innego zdania. Uważa, że ma prawo dyktować ustawy Iranowi ponieważ przed kilkudziesięcioletni laty kapitał angielski wtargnął do tego kraju, eksploatuje jego bogactwa. I tak już ma zostać na wieki.

Czy Iran ma prawo usunąć wszystkie niepożądanych cudzoziemców, którzy sabotują jego ustawę? Jest to niewątpliwie suwerenne prawo Iranu, ale i w tej materii rząd Attlee reprezentuje najbardziej bezwzględny pogląd imperialistów, którzy chcą być panami w krajach wybranych do eksploatacji.

Takich pytań można by wiele zadać „socjalistom” spod znaku Attlee i Morrisona. Te pytania zadają imperialistom wszelkiej maści oraz częściej narody przez dziesiątki lat wyzyskiwane. I same dają na nie odpowiedź przez ganiając swych ciemiężycieli.

Konflikt anglo-irański pokazał równocześnie światu ostre sprzeczności między imperialistami amerykańskimi i brytyjskimi. Rząd amerykański na początku konfliktu zmierzał do wyparcia z Iranu kapitału angielskiego i przejęcia po nim sukcesji, chociażby częściowo, jako ekwiwalent za „mediację”.

Lud irański jednakowo odnosi się do wyzyskiwaczy brytyjskich jak i amerykańskich. I dla tego swoją postawą uniemożliwił konszachty irańskiej burżuazji z amerykańskimi dobrodziejami. Lud irański jest zdecydowany walczyć o pełną niepodległość swego kraju.

i pogłębia się więź naszych bratnich partii.

Naród polski i naród chiński należą do wielkiego wspólnego obozu walki o pokój. Naszymi sojusznikami i towarzyszami w tej walce są wszyscy prości ludzie na całym świecie, którzy domy swe i dzieci bronią przed okropnościami wojny. Tym potężnym, milionowym masom w walce o pokój przewodzi Związek Radziecki, przewodzi chorągiew pokoju — Wielki Stalin.

W dniu uroczystego obchodu drugiej rocznicy utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej, życzymy narodowi chińskiemu, aby pod kierownictwem wypróbowanej w bojach Komunistycznej Partii

Chin i wodza narodu chińskiego, tow. Mao Tse-tunga, krzyżując zbrodnicze plany imperialistów, kroczył do coraz większego rozkwitu swej gospodarki i kultury i osiągnął zwycięstwo na drodze wiodącej do socjalizmu.

NIECH ŻYJE WIECZYSTA PRZYJAŹN NARODU POLSKIEGO Z NARODEM CHIŃSKIM! NIECH ŻYJE NIEZWYCIĘŻO- NY OBÓZ POKOJU POD PRZE- WODEM WIELKIEGO ZWIĄZKU RADZIECKIEGO! NIECH ŻYJE NARÓD CHIŃSKI! NIECH ŻYJE TOW. MAO TSE-TUNG! NIECH ŻYJE TOW. BIERUT! NIECH ŻYJE CHORĄŻY POKOJU — WIELKI STALIN!

Przemówienie ambasadora Peng Ming-chih

Gorąco witany przez zebranych zabiera głos ambasador Chińskiej Republiki Ludowej — Peng Ming-chih.

Ambasador Peng Ming-chih mówi o wielkich sukcesach Chińskiej Republiki Ludowej, które pod kierownictwem Chińskiej Partii Komunistycznej i Centralnego Rządu Ludowego, pod przewodem wodza narodu Mao Tse-tunga zostały osiągnięte w walce przeciwko imperialistycznej agresji amerykańskiej oraz na polu odbudowy i rozbudowy kraju.

Ambasador Peng Ming-chih przypomina: W październiku 1950 roku agresorzy amerykańscy wydali brutalny rozkaz swym napastniczym wojskom w Korei ponownego przekroczenia 38 równoleżnika i napaści na nasze granice.

Naród chiński nie pogodził się z tymi agresywnymi krokami imperialistów i powstał przeciwko agresorom amerykańskim, powstał, aby pomóc Korei, aby bronić swej ojczyzny. Od 25 października ub. r. do 5 września b. r. ochotnicy chińscy i koreańska Armia Ludowa wspólnie zranili, zabili, wzięli do niewoli przeszło 332 tysiące nieprzyjacielskich oficerów i żołnierzy, w tej liczbie przeszło 140 tysięcy amerykańskich, zestrzelili i uszkodziли 1568 nieprzyjacielskich samolotów, odparli wroga od brzołów rzeki Jalu, aż do 38 równoleżnika.

W ten sposób przez wyzwolenie północnej Korei zostały stworzone warunki dla całkowitego zwycięstwa koreańskiej Armii Ludowej nad agresorami.

Kampania pomocy dla Korei obejmuje cały nasz kraj. Np. w czerwcu b. r. rozwinęła się ogólnonarodowa patriotyczna kampania zbioru pieniędzy. Za zebrane pieniądze zakupiono przeszło 2400 samolotów i wiele innej broni. Polityczna świadomość narodu chińskiego nie była nigdy tak wysoka jak obecnie. O tym jasno świadczy fakt, że w tym roku w Chinach

zebrano przeszło 340 milionów dolarów na pomoc dla Korei i Chin.

Po omówieniu olbrzymich osiągnięć gospodarczych Chin Ludowych mówca stwierdza, że naród chiński dobrze rozumie, że braterska współpraca ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej jest podstawowym warunkiem budownictwa w Chinach Ludowych, jest potężnym wkładem w dzieło walki o pokój na całym świecie.

Współpraca między narodem chińskim i narodem polskim rozwija się i wzmacnia z każdym dniem. Narod chiński z dużym zainteresowaniem obserwuje osiągnięcia polskiego narodu, który pod kierownictwem PZPR i tow. Bieruty realizuje Plan 6-letni, stwarzając bazę dla budowy socjalizmu.

Ambasador Peng Ming-chih omawia następną sytuację między narodową i walkę narodu chińskiego o pokój.

Nasz rząd i nasz naród zdążają do tego, aby wspólnie z innymi miłującymi pokój narodami i rządami zlikwidować niebezpieczeństwo nowej wojny i zabezpieczyć pokój na całym świecie.

Naród chiński zawsze był narodem pokój miłującym, ale nie bol się on jakiegokolwiek agresji ze strony imperialistów. Wypróbowany i zahartowany naród chiński dobrze rozumie, jak należy bronić niepodległości swej ojczyzny i pokoju w całym świecie i jak zwyciężać. Fundamentem naszych zwycięskich walk jest radziecko-chiński układ o przyjaźni, przymierzu i pomocy wzajemnej. Głęboko wierzymy w to, że wobec zdecydowanego i zwycięskiego narodu chińskiego, na którego czele stoi ZSRR i chorągiew pokoju Stalin, wszelkie agresje i plany ruin, zwycięstwo będzie z nami. Pokój zwycięży wojnę.

„Książę, cofasz Polskę...”

Z wystawy poświęconej życiu i twórczości
JULIUSZA SŁOWACKIEGO

W salach Muzeum Pomorskiego w Gdańsku mieści się wystawa, poświęcona życiu i twórczości Juliusza Słowackiego. Setki osób zwiedza już wystawę. Wśród zwiedzających jest wielu robotników, uczniów i studentów. Wystawa będzie otwarta jeszcze do 16 bm.

Młodzi szczecińscy robotnicy, uczniowie Uniwersyteckiego Studium Przygotowawczego wezworę przybyli do Gdańska. Edward Kramarz i Zygmunt Gnitecki, słuszarze kolejowi, Eugeniusz Biela-chowski, pracownik gminnej spółdzielni w Nowogardzie i Czesław Kopp, monter z fabryki krochmalu, w bieżącym roku akademickim zaczęli studia w szczecińskiej Szkole Inżynierskiej. Przez okres krótkiego pobytu w Gdańsku mają na tutejszych uczelniach pogłębić zakres swych wiadomości z matematyki i fizyki. Wolne od zajęć niedzielne przedpołudnie poświęcają zwiedzaniu Gdańska. Podziwiali już rozmach budowy Grunwaldzkiej Dzielnicy Mieszkaniowej i piękno rekonstrukcji Starego Miasta. Do muzeum przyszli jak do zakładu naukowego: bez względu na to, jaka w nim będzie wystawa, zawsze się czegoś nauczą, zawsze w jakimś kierunku uzupełnią zasób swej wiedzy. Z radością natrafili na wystawę o Słowackim. „Ta piękna inicjatywa Ministerstwa Kultury i Sztuki zbliża twórczość naszych poetów do mas czytelników — stwierdza Gnitecki. — Dopiero teraz, po zwiedzeniu wystawy, życie i dorobek pisarski Juliusza Słowackiego stały się dla mnie zupełnie zrozumiałe, usystematyzowałem wszystkie swoje o nim wiadomości”. A Czesław Kopp wdycha: „Szkoda, że tej wystawy nie mogliśmy oglądać przed zdawaniem egzaminu. Oszczędziłaby nam wiele wkuwania, bo cała jej treść bez wysiłku „sama idzie do głowy”. — „Moim zdaniem — uzupełnia wywody kolegów Kramarz — wielką zaletą wystawy jest umiejscowienie twórczości poetycz-

kiej Słowackiego na tle konkretnych ówczesnych stosunków społecznych, związanie twórczości z epokowymi wydarzeniami XIX w., z działalnością wielkich nauczycieli i teoretyków ruchu robotniczego, Marksa i Engelsa”.

Młody szczeciński student — robotnik trafnie dostrzegł najistotniejszy moment wystawy, decydujący o jej wielkiej, poglądowej wartości. Ze starannie zebranych planszy i rycin, z dziesiątków cennych, rzadkich fotografii i takich „białych kraków”, jak jeden z pierwszych wydanych drukiem tomów poezji Słowackiego, stanowiących osobistą własność poety, z mnogością eksponatów wystawowych wyłania się nie tylko dokładna biografia i zarys twórczości Juliusza Słowackiego. Tak wąski zakres ujęcia tematycznego nie mógłby decydować o wysokiej wartości wystawy, bo wiadomości biograficznych o Słowackim może dostarczyć każdy podręcznik literatury polskiej. Ale wystawa żywo i dobitnie ukazuje to, podłożę, na jakim wyrosła postępowość twórczości Słowackiego. Widzimy dom rodzinny — to nie jest ani dom feudalnych posesjonatów szlacheckich, ani zagroda chociażby szaraczkowej, ale zawsze z plonu ziemi, obrabianej rękoma pańszczyźnianego chłopca, żyjącej szla-

chty — to dom mieszczański, młodej i niecierpliwiejszej polskiej inteligencji. Później szkoła — i znów nie XVIII-wieczna a nierazko i XIX-wieczne jeszcze kolegium pojezuickie czy pijarskie kultuwające zaśniedziały, średniowieczne metody scholastyczne, ale nowe, najbardziej postępowe w swoim czasie, na dorobku polskiego Oświecenia, Komisji Edukacji Narodowej i „Kohłatajowskiej Kuźnicy” oparte Liceum Krzemienieckie, i wileński ośrodek uniwersytecki, w którym wykładał wówczas Śniadecki i Lelewek.

Atmosfera domu, szkoły i organizacji młodzieżowej — w okresie młodości Słowackiego był to ciepły ruch Filomatów i Filaretów — nie mogła nie pozostawić swego niezniszczalnego śladu na kształcie życia i działalności człowieka tak w dodatku subtelnej, jakim był Juliusz Słowacki — i oczywiście ślad ten też wyżył. Jest nim rewolucyjność i postępowość, tkwiące w strofach jego poematów, tak wyraźne w „Kordianie”, w „Odpowiedzi na Krasinśkich”, w „Psalmy Przyszłości”. W „Beniowskim” i licznych pismach polemicznych.

Odsłonięcie tych powiązań, ujawnienie wątku oświecenia i postępu, ciągnącego się od domu i szkoły po rewolucyjną wyzna-

nie poety: „Trzeba drogę odmieniać, trzeba formę wziąć nową, lecz trzeba to uczynić prędko, nie tracąc czasu na zastrzykiwanie rzeczy, która od nas odlatuje w przepaść” — ukazanie drogi łączącej dzieciństwo, młodość i dojrzałą twórczość poetykę Juliusza, stanowią właśnie m. in. o dydaktycznej i społecznej wartości wystawy.

Z danych stosunków społecznych i politycznych, wychowania i wykształcenia, wyrosła twórczość poetyka Słowackiego i z kolei ona zaczęła wywierać coraz potężniejszy wpływ. Nie mogło i nie przemijało bez wrażenia, bez wywołania oddźwięku u czytelnika takie np. stwierdzenie wielkiego poety: „Pańszczyzna i królowanie szlachty polskiej jest jedną z takich rajszych róż, które już Polska na wieki utraciła, a że powinna była utracić świadczymy małą miłość, którą sobie u ludu zyskała”. Falę oburzenia mógł wywołać list papieża Grzegorza XVI z 1832 r., w którym pisze on: „...dowiedzieliśmy się, że to nieszczęście (mowa o powstaniu listopadowym) zostało spowodowane jedynie przez intrygi wicherzycieli, którzy w tych nieszczęśliwych czasach pod pretekstem korzyści religijnych podnieśli się przeciw władzy prawowitych monarchów i pogrążyli w przepaść swą ojczyznę, łamiąc wszystkie więzy prawowitego posłuszeństwa”. — Ale list ten nie dotarł do powszechnej wiadomości społeczeństwa polskiego. Za to sylwetka tego samego papieża, ukazana w „Kordianie” uzmysłowiła całemu narodowi polskiemu wrogię stanowisko Watykanu wobec najżywniejszych interesów narodu.

Nie mógł pozostać bez echa apel Słowackiego pod adresem „niekoronowanego króla polskiego”, wodza reakcyjnej emigracji polskiej, ks. Adama Czartoryskiego: „Książę, cofasz Polskę, a żaden naród jeszcze od stworzenia świata nie był wdzięczny za wsteczną imprezę” — powiedział wówczas Słowacki.

Wystawę zamykają plansze i maletki z przedstawień dramatów Słowackiego w teatrach polskich. Uświetniają i wzbogacają wystawę liczne dokumenty i księgozbiory, utajone dotychczas w prywatnych archiwach i bibliotekach polskiej arystokracji, Krasinśkich, Czartoryskich, Wielopolskich. Teraz służą one narodowi.

(H. C.)

ZABYTKI GDAŃSKA



Ratusz

NASI CZYTELNICZY PISZA

Ile czasu potrzebuje

wydział ekonomiczny ORZZ na napisanie 11 świadectw

W ubiegłym roku wydział ekonomiczny Okręgowej Rady Związków Zawodowych w Gdańsku zorganizował kurs dla kandydatów na kierowników finansowych. W dniu 30 września 1950 r., kurs ten po trzydniowych egzaminach został zakończony, przyczem oświadczone nam, że wreczenie świadectw odbędzie się najpóźniej za tydzień.

Od tej chwili upłynął rok, a świadectw dotychczas nie otrzymaliśmy.

Zwracaliśmy się do osób, które prowadziły kurs oraz poprzez swoje rady miejscowe do branżowych oddziałów związku za-

wodowego. Wszystko bez rezultatu. W pierwszych dniach czerwca br. zwróciłem się pisemnie do wydz. ekonomicznego ORZZ z prośbą o załatwienie sprawy i wydanie świadectw wszystkim uczestnikom kursu. I tym razem bez skutku.

Uczestnicy kursu uważają, że cały rok jest okresem aż nadto wystarczającym, by wypisać 11 świadectw (bo tylu nas zdało egzamin) i że przewlekanie tej sprawy jest typowym przejawem biurokratyzmu.

Jeden z uczestników kursu
E. LUKASZCZYK

Czas naprawić studnię artezyjską

W Państw. Domu Małego Dziecka w Elblągu przy ul. Chałubińskiego 12 odczuwa się brak wody. Istnieje tu wprawdzie urządzenie wodociągowe, jednakże wskutek niskiego ciśnienia i dużego obciążenia sieci, a wody

można korzystać tylko w ciągu 3 — 4 godzin dziennie.

Na podwórku domu stoi studnia artezyjska, która jest jednak uszkodzona, a woda z niej wskutek zanieczyszczenia nie nadaje się do użytku.

Wszelkie starania kierownika Domu w MPB o rozpoczęcie naprawy studni nie odniosły dotąd skutku. Na ostatnie pismo z dnia 26. 5. MPB nawet nie odpowiedziało. Sprawę powinno zainteresować się Prezydium MRN w Elblągu.

FRANCISZEK LEDOCHOWSKI

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. Adam Jałowy, Gdynia. — Porówna dostawę prądu przez elektrownię możliwą jest tylko po uregulowaniu należności za prąd dotychczas zużyty. Kwestia odpowiedniego podziału, przypadającego z tego tytułu należności, może być załatwiona przez zainstaltowanie podlicznika.

Ob. B. Grabowski — Dyrekcja OKP wydała Oddziałowi Drogowemu w Gdańsku zarządzenie naprawienia dachu w budynku nr 182 oraz doprowadzenia do porządku śmietników i schodów.

Ob. Z. Jerszka — Centrala Obrót Księgarskiego „Dom Książki” w Gdańsku powiadomiła nas, że już w czerwcu zwróciła się do wszystkich szkół podstawowych z propozycją zbiorowego zakupu podręczników dla uczniów, z 10 proc. rabatem. Jednak wiele szkół trójmiasta nie dokonało zakupów zbiorowych, wskutek czego młodzież szkolna zakupowała podręczniki indywidualnie.

Przedst. Zw. Zaw. Prac. Zegluga — Rada Zakładowa Stoczni Gdyniejskiej komunikuje nam, że sprawa mieszkaniowa przedłożona do rozpatrzenia w chert będzie załatwiona z chwilą otrzymania mieszkań na Wzgórzu Focha.

Ob. Maria Kiełbasowska — Gdańsk — Zadanie wynagrodzenia za niewykonywany urlop zmarłego męża jest pozabawione podstawy prawnej.

Jeżeli jednak mąż Obywatelki pracował w danym przedsiębiorstwie co najmniej 10 lat istnieje możliwość otrzymania odprawy w wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia, o ile oświadczy oświadczenia odprawy przez przedstawiciela z przebiegów służbowych, obowiązujących dla danego przedsiębiorstwa, układu dla danego lub umowy indywidualnej.

W związku z tym radzimy Obywatelce zwrócić się do pracodawcy, z którym była związana w sprawie ewentualnej odprawy.

Kuropatwy i mowy
niszczą stonkę ziemniaczaną

Na podstawie obserwacji stwierdzono, że największym wrogiem stonki ziemniaczanej wśród ptaków owadożerczy jest kuropatwa.

Celem ochrony kuropatw minister Leśnictwa w porozumieniu z ministrem Rolnictwa wydał dnia 30 sierpnia br. rozporządzenie z mocą obowiązującą od dnia 1 września 1951 r. wprowadzające na terenie woj. gdańskiego ograniczenie odstrzału tego ptactwa do jednego miesiąca w roku, tj. w czasie od 1 do 30 września.

Olbrymie spustoszenie wśród kuropatw wyrządzają naturalni ich wrogowie, jastrzębie (z wyjątkiem myszoliów), wrony, koty wałęsające się po polach itp. Drapieżniki te należy tępić.

Największe jednak szkody w pogłowiu kuropatw wyrządzają kłusownicy, a zwłaszcza wynajmanci (łowcy kuropatwy na sidła). Szkodnictwu temu należy wypowiedzieć walkę.

Ważnym elementem ochrony kuropatwy jest ułatwienie jej przetrzymywania. W tym celu należy kuropatwy podkarmiać, zwłaszcza w okresie śniegów i mrozów, kiedy ptak ten cierpi największy głód. Podkarmiać kuropatwy należy przez systematyczne podsypanie im pośladu na polach, w miejscach ustalonych. Miejsca te winny być specjalnie chronione przed drapieżnikami i wykarzami.

Prócz kuropatw niepoślednią rolę w tępieniu stonki odgrywa ją szpaki, gawrony, przepiórki i mowy. Opieka nad tymi ptakami jest również konieczna i leży w interesie całego społeczeństwa.

GŁOS SPORTOWY

Z nowym rokiem akademickim
młodzież zdobywa odznakę SPO

W sobotę i niedzielę na boisku sportowym AZS we Wrzeszczu odbywały się międzyczelniane zawody sportowe połączone z masowym zdobywaniem odznak „SPO”.

W zawodach tych brał udział studentów wszystkich wyższych uczelni gdańskich oraz młodzież szkół średnich znajdujących się pod opieką akademickiego zrzeszenia sportowego.

W pierwszym dniu zawodów odbyły się eliminacje lekkoatletyczne oraz spotkania w płocie nożnej i siatkowej. Pierwszą konkurencją lekkoatletyczną był bieg kobiet na dystansie 60 m, w którym najlepsze wyniki osiągnęły: Jolanta Jegorow (WSHM) — 8,8 sek. oraz Róża Onecka (PG) — 9,6 sek. W innych konkurencjach rozegranych w tym dniu jak np. rzuty granatem, oszczepem, czy pchnięcie kulą przelatywały wyniki stały na dość dobrym poziomie.

W sobotę odbyły się też ćwierćfinałowe i półfinałowe spotkania piłkarzy. W ćwierćfinale III Państw. Gimn. zwyciężyło Wyższą Szkołę Pedagogiczną 9:0 oraz AMG Liceum Felczerskie 4:3.

W niedzielę przy dużym zainteresowaniu publiczności odbyły się finały lekkoatletyczne, w których większość zawodników pobiła swoje rekordy życiowe.

W finale rzutu oszczepem zwyciężył Longin Borowski (P. G.) osiągając wynik 46,45 m. Na drugim miejscu uplasował się Lech Łopuszko (PG) — 45,45 m, na trzecim Tadeusz Jodtkowski (PG) — 43,89 m.

Finał skoku w dal mężczyzn wygrał Zbigniew Okoński (PG) — 6,20 m

przez Tadeuszem Jodtkowskim (PG) — 6,09 m. i Juradem Granicznym (WSHM) — 5,74.

Najwięcej zawodników zgłosiło się do rzutu granatem. Do finału zakwalifikowali się Napieraj i Galewski z Lio. Felczerskiego oraz Stanisławski (AMG). Najlepszy wynik uzyskał Napieraj — 46 m.

Finałowe spotkania konkurencji kobiet przyniosły następujące wyniki.

Skok wzwyż — 1) Łucja Liedke 130 cm, 2) Liedke Brigida (PG) 123 cm i 3) Zofia Kupka (PG) 115 cm. W konkurencji tej startowała poza konkursem znana zawodniczka Spółni Białkowska osiągając wynik 130 cm.

Pchnięcie kulą — 1) Alicja Magużówna (VIII Gimn.) 9,22 m, 2) Kazimiera Zabolka (VIII Gimn.) 8,72 m, 3) Róża Onecka (PG) 7,26 m.

Rzut granatem — 1) Alicja Magużówna 38,60 m, 2) Kazimiera Zabolka 30,08 m, 3) Łucja Liedke 27,40 m.

M. MAZUR

Okręg gdański zwycięża
w ogólnopolskich wyścigach
kolarzy-pocztowców

W niedzielę 30 bm. odbył się w Warszawie III ogólnopolski wyścig kolarzy — pocztowców na dyst. 30 km.

Na starcie stanęło 60 zawodników, którzy zostali wyłonieni z 10 tys. kolarzy — pocztowców, biorących udział w eliminacjach powiatowych i okręgowych.

Tytuł najlepszego kolarza — pocztowca zdobył listonosz podmiejski z Grębocin Horodnyński (Toruń), uzyskując czas 51:05,0. W punktacji drużyny zwyciężył okręg gdański — 209 pkt. przed Warszawą — 193 pkt i Olsztynem — 189 pkt.

Wyścig ukończyło 50 zawodników. Pierwszych 10 zawodników otrzymało cenne nagrody w postaci motocykli.

Wreczenia nagród dokonał wiceminister Poczty i Telegrafów — Ładosz oraz generalny dyrektor PPK „Ruch” — Herbst.

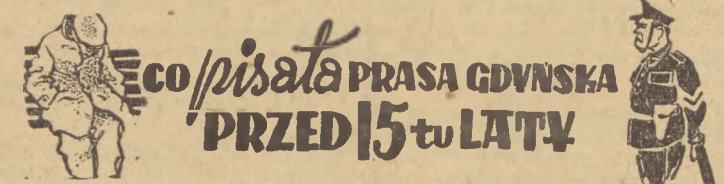
Kto awansuje
do II Ligi

W niedzielę zakończone zostały rozgrywki piłkarskie o wejście do II Ligi.

W ostatnim dniu w grupie I uzyskano następujące wyniki:

Kolejarz (Szczecin) — OWKS (Bydgoszcz) 1:2 (0:2); Stal (Zielona Góra) — Kolejarz (Leszno) 0:2 (0:1); Stal (Gdańsk) — Gwardia (Koszalin) 2:2 (2:2).

Do II Ligi awansują następujące drużyny: z grupy I — Kolejarz (Szczecin), z grupy II — OWKS I B; z grupy III oraz z grupy IV Górnik (Radzionków) i Gwardia (Lublin).



KURIER BAŁTYCKI

Bijemy na alarm!

Zatrważająca w Polsce pauperyzacja ludności miast i wsi nie jest już dziś tematem dla nikogo tajemniczą. Wystarczy wziąć do ręki Mały Rocznik Statystyczny, przerzucić parę stron, by już mieć jaskrawy obraz naszej nędzy, obraz strasznego bytowania w warunkach, odrzucających elementarną wymagalność cywilizowanego człowieka.

Groźną tej sytuacji nadobitnie wykazują dwie w tablicach społecznych pozycje: zdrowotność i śmiertelność. Cyfry wyjęte z tych dwóch pozycji są dla Polski kompromitujące. Jesteśmy pod względem zdrowotności na ostatnim miejscu, w stopniu śmiertelności wyprzedzając bez mała wszystkie państwa europejskie.

„Zatrważająca w Polsce pauperyzacja ludności miast i wsi nie jest już dzisiaj dla nikogo tajemnicą. Wystarczy wziąć do ręki Mały Rocznik Statystyczny, przerzucić parę stron, by już mieć jaskrawy obraz naszej nędzy, obraz strasznego bytowania w warunkach, odrzucających elementarną wymagalność cywilizowanego człowieka.

Groźną tej sytuacji nadobitnie wykazują dwie w rachunku społecznym pozycje: zdrowotność i śmiertelność. Cyfry wyjęte z tych dwóch pozycji są dla Polski kompromitujące. Jesteśmy pod względem zdrowotności na ostatnim miejscu, w stopniu śmiertelności, wyprzedzając bez

mała wszystkie państwa europejskie”.

A oto parę cyfr, które „Kurier Bałtycki” przytacza w tym artykule:

„...W latach ostatnich śmiertelność w Polsce wzrasta: na 1000 mieszkańców: 15—16 zgonów, więc większa, niż gdziekolwiek w Europie. Śmiertelność niemowląt w pierwszym roku życia, również największa: 17—20 proc... Szereży się straszliwa klęska gruźlicy. Na 1000 mieszkańców w Polsce 18,4 proc. chorych na gruźlicę. Rocznie umiera w Polsce na gruźlicę 65 tys. osób... („K. B.” z dnia 3.X 1937 r.).

Powiesił się, gdyż nie
mógł zapłacić długów

„Małorolny chłop Stefan Dunaj z Kolonii Józwin, gmina Kazimierz Biskupi, zadłużył się u bogatych gospodarzy na 2 tys. zł. Nie mogąc spłacić długów, w obawie przed licytacją ziemi powiesił się w stodole”. („K. B.” z dnia 1.10 1937 r. z rubryki: „Z całego kraju”).

Na bruk

„Zamieszkała na Obłuzu bezrobotna Helena Pełkowa od dłuższego czasu nie miała z czego opłacać komornego. Właściciel mieszkania Antoni Sudół, chcąc czerpać przedźwieżny z bezrobotnej lokatorki, wyrzucił w czasie jej nieobecności wszystkie rzeczy na podwórze”. („K. B.” 1.10 1937 r.).